

Sygn. akt III Ca 429/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Paweł Poręba (sprawozdawca)

Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. W., D. M.

przeciwko M. P.

o zachówek

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 16 marca 2018r., sygn. akt I C 40/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. pkt III nadaje treść „zasądza dodatkowo od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 8 546,50 zł (osiem tysięcy pięćset czterdzieści sześć złotych 50/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 stycznia 2015r. do 31 grudnia 2015r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty”,

b. pkt IV nadaje treść „zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 4 812,46 zł (cztery tysiące osiemset dwanaście złotych 46/100) tytułem zwrotu kosztów procesu”,

c. pkt V nadaje treść „nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gorlicach kwotę 1 696,73 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt sześć złotych 73/100) tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa”,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 1 328 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 429/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 30 stycznia 2019 r.

Powodowie D. M. i T. W. w pozwie z dnia 03 lutego 2015 r. domagali się zasądzenia od pozwanej M. P. kwot po 38 543,50 zł tytułem zachowku wraz z odsetkami ustawowymi od 07 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając roszczenie powodowie wyjaśnili, że są spadkobiercami ustawowymi po 1/2 części po zmarłym ojcu E. W.. Zmarły pozostawił po sobie spadek o łącznej wartości 27 826,02 zł, a przed śmiercią dokonał darowizny pieniężnej na rzecz M. P. w kwocie 182 000 zł. Powodowie podnieśli, że na podstawie art. 991 k.c., 993 k.c. oraz 1000 § 1 k.c. mają prawo żądać od pozwanej zapłaty kwoty pieniężnej stanowiącej uzupełnienie należnego im zachowku. Argumentowali, że podstawą obliczenia zachowku jest pozostawiony spadek o wartości 27 826,02 zł, do którego dolicza się otrzymaną przez pozwaną darowiznę, a w ramach zachowku przysługuje im 1/4 podstawy ustalenia zachowku jako połowa ich udziału spadkowego. Powodowie wskazali, że nabyli spadek o wartości po 13 913,01 zł, natomiast ich udział spadkowy po doliczeniu darowizny stanowi wartość 52456,50 zł, stąd należny od pozwanej zachówek wynosi na rzecz każdego z powodów po 38 543,50 zł.

Pozwana M. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionowała, aby po jej stronie istniał jakkolwiek obowiązek zapłaty kwot z tytułu zachowku na rzecz ustawowych spadkobierców E. W.. Potwierdziła, że otrzymała od spadkodawcy darowiznę w kwocie 182 000 zł, jednocześnie podniosła, że odprowadziła od niej podatek w wysokości 34 186 zł, a tym samym faktycznie otrzymana kwota to 147 814 zł. Argumentowała, że spadkodawca dokonując darowizny na jej rzecz nie wyczerpał całego swojego majątku, a powodowie są dysponentami masy spadkowej.

Na rozprawie z 19 kwietnia 2017 r. (k.156) powodowie ograniczyli żądanie pozwu występując o zasądzenie na ich rzecz kwot po 37 909,25 zł, z jednoczesnym zrzeczeniem się roszczenia w pozostałym zakresie. Ponadto strony zgodnie wystąpiły o odliczenie od wartości ruchomości oszacowanych przez biegłego sumy 1 800 zł.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach zasądził (pkt. I) od pozwanej M. P. na rzecz powodów T. W. i D. M. kwoty po 29 362,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 07 stycznia do 31 grudnia 2015 r., a od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Sąd Rejonowy umorzył (pkt. II) postępowanie ponad kwotę 37 909,25 zł, tj. w zakresie kwoty 634,25 zł oraz oddalił (pkt. III) powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził (pkt. IV) od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 2 943 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał (pkt. V) ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gorlicach tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa od powódki D. M. 195,73 zł, od powoda T. W. 195,00 zł a od pozwanej 1 306,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca E. W. zmarł 05 maja 2013 r. w G.. Spadek po nim na podstawie ustawy, z dobrodziejstwem inwentarza nabyli powodowie: syn T. W. i córka D. M. w 1/2 części każde z nich. E. W. od połowy lat 80-tych XX wieku przebywał w U., gdzie prowadził własną firmę budowlaną, a na stałe do P. powrócił po 2000 roku, gdzie mieszkał ze swoją partnerką, H. K.. Oszczędności transferował do P., a następnie inwestował w terminowe lokaty oszczędnościowe. Część środków przekazywał również ówczesnej partnerce, która inwestowała je w lokaty E. W. oraz we własne rachunki oszczędnościowe. W 2008 r. E. W. założył w Banku (...) w B. lokatę w kwocie 140 000 zł, a w Banku (...) S.A. w kwocie 158 000 zł, a nadto dysponował pełnomocnictwem do lokat założonych przez H. K.. Spadkodawca w dacie 10 sierpnia 2009 r. założył miesięczną lokatę w Banku (...) S.A. Oddział w J. na kwotę 321 523,31 zł, natomiast 19 sierpnia 2009 r. uruchomił w Banku (...) w (...) -miesięczną lokatę w kwocie 285685,56 zł.

Spadkodawca pozostawał w nieformalnym związku z H. K. do 2009 r. Od powrotu do P. spadkodawca utrzymywał się ze zgromadzonych oszczędności.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, w związku z uchyleniem wyroku w sprawie II K 17/10 Sądu Okręgowego w Nowym Sączu wyrokiem z 08 października 2012 r., sygn. II K 10/12 E. W. został uznany za winnego przywłaszczenia w dniu 10 sierpnia 2009 r. w (...) S.A. Oddział w G. pieniędzy w kwocie 158 974,23 zł oraz w dniu 12 sierpnia 2009 r. w Banku S. w B. pieniędzy w kwocie 142 796,82 zł na szkodę H. K., w ten sposób, że będąc jej pełnomocnikiem wybrał środki finansowe z rachunków bankowych pokrzywdzonej. Przedmiotowe orzeczenie zostało uchylone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w związku ze śmiercią E. W. na etapie postępowania apelacyjnego.

H. K. wystąpiła przeciwko D. M. i T. W. z pozwem o zapłatę 452 529 zł. Postępowanie toczące się przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu do sygn. akt I C 1474/13 zostało wpierw zawieszono postanowieniem z 30 maja 2014 r. na zgodny wniosek stron z uwagi na złożenie wniosku o spis inwentarza, a następnie umorzono prawomocnym postanowieniem z 02 czerwca 2015 r., wobec braku wniosku o podjęcie.

Na rok przed swoją śmiercią E. W. związał się z M. P.. Konkubenci zamieszkali wspólnie w mieszkaniu najmowanym przez spadkodawcę. W tym czasie E. W. utrzymywał się z posiadanych oszczędności. W związku z konfliktem z poprzednią partnerką i wynikłymi stąd postępowaniami sądowymi, spadkodawca nie lokował środków na własnych rachunkach i lokatach. Wówczas to przyjaciel J. P. 03 stycznia 2012 r. udzielił spadkodawcy pełnomocnictwa do dysponowania jego rachunkami prowadzonymi przez (...) w P.. J. P. miał pełne zaufanie do E. W., nie kontrolował i nie interesował się operacjami finansowymi przeprowadzanymi na jego rachunku, nikomu więcej nie udzielał pełnomocnictwa do swojego rachunku. E. W. wykonał 03 stycznia 2012 r. dwa przelewy po 103 364,85 zł na rachunek J. P.. Z kolei J. P. wpłacił 04 stycznia 2012 r. przelewem zewnętrznym kwotę 286 457,75 zł, a następnego dnia wpłacił gotówką dalsze 6 812,55 zł. Z powyższych wpłat E. W. w dniu 05 stycznia 2012 r. założył na koncie J. P. lokaty terminowe: z własnych środków w kwocie 200000 zł oraz dwie ze środków posiadacza rachunku w kwotach 200000 zł oraz 100000 zł. Lokaty te w przeciągu kolejnego roku były zamykane, a środki z nich pochodzące były inwestowane w kolejne lokaty terminowe o różnych wysokościach. W ciągu roku od uzyskania pełnomocnictwa E. W. dokonał także wypłat z rachunku J. P. na łączną sumę 46 605,08 zł. W dniu 22 marca 2013 r. E. W. założył na koncie J. P. kolejną lokatę, tym razem w wysokości 250 000 zł ze środków pochodzących z zamkniętych lokat J. P.. Przedmiotowa lokata została zamknięta 02 grudnia 2013 r., a ze środków utworzono dwie lokaty po 100 000 zł, natomiast J. P. wypłacił tego dnia kwotę 55 990,16 zł. J. P. wykonywał operacje finansowe na własnym rachunku aż do czasu zawieszenia działalności przez (...) w 2016 r.

W dniu 22 marca 2013 r. E. W. zlecił przelew z konta J. P. na rachunek M. P. na kwotę 185 387,96 zł. Tego samego dnia spadkodawca uruchomił na koncie swojej partnerki lokatę terminową na kwotę 182000 zł. Przedmiotowa lokata została zamknięta przez M. P. 14 maja 2013 r.

Lokata w kwocie 182 000 zł stanowiła darowiznę E. W. na rzecz M. P.. Wolą i intencją spadkodawcy było zabezpieczenie finansowe jego partnerki na wypadek nagłego zdarzenia losowego. M. P. odprowadziła 08 sierpnia 2013 r. podatek od przedmiotowej darowizny w wysokości 34 186 zł. Pozwana nie pracowała przez okres około pół roku po śmierci E. W., korzystała wówczas z darowanych pieniędzy, nie kupowała żadnych wartościowych rzeczy, inwestowała w córkę. Pozwana wyprowadziła się z najmowanego mieszkania i zamieszkała wspólnie z rodzicami.

M. P. wystąpiła 13 sierpnia 2013 r. z wnioskiem o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego ruchomości należących do E. W.. Sąd Rejonowy w Gorlicach postanowieniem z 22 listopada 2013 r. w sprawie do sygn. akt I Ns 626/13 zezwolił na złożenie do depozytu sądowego środków pieniężnych w wysokości 1 150 zł oraz ruchomości w postaci: 18 par butów, w tym 2 par sandałów sportowych na rzepy, 2 par pantofli, 1 pary butów sportowych, 5 par półbutów dziurkowanych, 3 par półbutów całych eleganckich, 1 pary półbutów lakierowanych, 3 par butów półbutów sportowych eleganckich, 1 pary butów zimowych, 22 par spodni, w tym 3 par sztruksów, 12 par spodni materiałowych, 3 par dżinsów jasnych, 3 par dżinsów ciemnych, 1 pary spodni dresowych, 3 par spodenek, w tym 1 pary dżinsów, 1 pary materiałowych, 1 pary moro, 17 sztuk kurtek, w tym 4 szt. zimowych, 2 szt. przejściowych z ociepleniem, 4 szt. wiosenno-letnich, 1

szt. sportowych z polarem, 1 szt. z dżinsu, 2 szt. kożuchów, 3 szt. ze skóry, 3 sztuk płaszczy, w tym 1 szt. zimowej i 2 szt. wiosenno-letnich, 7 sztuk czapek, w tym 3 szt. kaszkietów, 1 szt. zimowej, 1 szt. pilotki, 2 szt. z daszkiem, 7 sztuk szalików, 1 parę rękawiczek sportowych, 1 garnitur, 66 sztuk koszul, w tym 17 szt. z materiału z długim rękawem, 12 szt. z materiału z krótkim rękawem, 1 szt. polo bawełnianej, 33 szt. t-shirt bawełnianych, 9 sztuk golfów, w tym 5 szt. z bawełny, 4 szt. z dzianiny, 6 sztuk półgolfów, w tym 2 szt. z bawełny, 4 szt. z dzianiny, 3 sztuki marynarek, w tym 2 szt. z materiału, 1 szt. z dżinsu, 13 sztuk swetrów, 18 sztuk bielizny osobistej, w tym 4 szt. kalesonów, 8 szt. bokserów bawełnianych, 3 szt. bokserów materiałowych, 1 szt. szlafrok frote, 2 szt. piżam, 3 sztuki kosmetyczek, 1 koc, 4 sztuki zegarków, w tym 1 szt. męski T., 1 szt. męski P., 1 szt. ścienny, 1 szt. damski D., 1 sztuka kamery P., 1 sztuka Aparatu C., 1 sztuka kalkulatora, 1 sztuka okularów przeciwsłonecznych, 1 sztuka lampki biurkowej, 1 sztuka myszki do laptopa, 27 sztuk kaset wideo, 1 sztuka zestawu „kubek+pluszak”, zdjęć prywatnych zmarłego. Sąd nadto ustalił, że uprawnionymi do odbioru depozytu są D. M. bądź T. W..

W sprawie z wniosku D. M. Sąd Rejonowy w Gorlicach orzeczeniem z 30 kwietnia 2014 r. postanowił sporządzić spis inwentarza spadku po E. W. i zlecił wykonanie postanowienia komornikowi sądowemu. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach C. B. ustalił w sprawie do sygn. akt Kmn 10/14 masę spadkową w postaci: samochodu R. (...) – sprzedanego przez D. M. i T. W.; laptopa T., telefonu komórkowego S., środków pieniężnych na rachunku (...); ruchomości sprzedanych przez M. P.: pralki S., materaca, telewizora L. wraz z sprzętem satelitarnym, łóżka drewnianego, dwóch szafek.

Od czasu powrotu ze S. E. W. utrzymywał stałe i dobre relacje z córką D. M.. W okresie poprzedzającym śmierć spadkodawcy odwiedzali się i widywali każdego dnia. Z kolei T. W. nie utrzymywał kontaktów ze swoim ojcem.

Spadkodawca nie czynił żadnych darowizn na rzecz swoich dzieci, nie prowadził dla nich lokat oszczędnościowych.

T. W. i D. M. sprzedali 17 marca 2014 r. samochód marki R. (...) nr rej. (...) za 7 000 zł, natomiast w pisemnej umowie cena samochodu została określona na 3 500 zł.

Na datę śmierci E. W. posiadał na rachunku w (...) kwotę 15135,35 zł. Środki te zostały wypłacone 05 lipca 2013 r. przez D. M..

Z tytułu najmu mieszkania E. W. należny był zwrot kaucji w wysokości 1990,67 zł.

Ponadto w skład masy spadkowej po E. W. wchodziły laptop T. o wartości 400,00 zł, telefon komórkowy o wartości 150,00 zł.

M. P. sprzedała po śmierci E. W. ruchomości o łącznej wartości 1800 zł. Wartość pozostałych ruchomości wchodzących w skład masy spadkowej wynosi 4537 zł.

Pełnomocnik powodów pismem z dnia 09 września 2013 r. zwrócił się do M. P. o zajęcie stanowiska co do zapłaty na rzecz każdego z powodów kwot po 33932,36 zł tytułem zachowku.

Pozwana w odpowiedzi z 30 października 2013 r. wyraziła wolę dojścia do porozumienia w kwestiach majątkowych, jednakże podniosła konieczność ustalenia ostatecznej wartości masy spadkowej.

Powodowie 23 grudnia 2014 r. wezwali pisemnie M. P. do zapłaty na ich rzecz kwot po 38 543,50 zł z tytułu zachowku. Odpowiadając na przedmiotowe wezwanie, pozwana w piśmie z 07 stycznia 2015 r. wskazała, że nie uznaje argumentów co do ewentualnego obowiązku zapłaty zachowku na rzecz spadkobierców.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, materiału zgromadzonego w sprawach tut. Sądu I Ns 626/13, I Ns 94/14, aktach Sądu Okręgowego w Nowym Sączu II K 10/12, I C 1474/13, a także zeznaniach powódki D. M. i pozwanej M. P. oraz zeznań świadka J. P.. Sąd Rejonowy podzielił też opinię biegłego R. B. w zakresie szacunku ruchomości spadkowych jako fachową i rzetelną, sporządzoną zgodnie ze zleceniem sądu. Opinia ta nie była negowana przez strony postępowania, nie złożono zarzutów merytorycznych

co do wyliczonej przez biegłego wartości ruchomości. Sąd Rejonowy oddalił zaś wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości i bankowości, gdyż przeprowadzenie tego dowodu było zbędne w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. Nie było potrzeby sięgania po wiedzę specjalną w sytuacji, gdy w aktach zalegały dokumenty w pełni obrazujące operacje finansowe dokonywane na rachunku J. P., a także wskazujące na osoby zlecające te operacje.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy z powołaniem na dyspozycję art. 1000 § 1 k.c. uznał, iż powództwo jako usprawiedliwione co do zasady podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Bezspornym w ocenie Sądu Rejonowego było, że w skład spadku po E. W. wchodzi: środki pieniężne w wysokości 15 135,35 zł (oszczędności na rachunku), 1 990,67 zł (kaucja mieszkaniowa), 1 150 zł, a także laptop o wartości 400 zł, telefon o wartości 150 zł, samochód osobowy o wartości 7 000 zł oraz ruchomości oszacowane przez biegłego (przy uwzględnieniu wspólnego stanowiska o obniżeniu tej wartości o 1.800 zł) – 4 537 zł. Łącznie wartość bezspornej masy spadkowej wynosiła 30 363,02 zł.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanej, iż skoro od darowizny pieniężnej w kwocie 182 000 zł odprowadziła podatek w wysokości 34 186 zł, to do jej dyspozycji pozostała z darowizny kwota 147 814 zł, która stanowi o wysokości jej realnego wzbogacenia.

Sąd Rejonowy natomiast nie podzielił zarzutu pozwanej, że brak jest podstaw do kierowania wobec niej roszczenia o zachowek.

W ocenie Sądu Rejonowego nie było również podstaw, wbrew zarzutowi pozwanej, do szukania dalszego majątku spadkowego, gdyż spadkodawca nie dysponował innymi środkami, oprócz tych przekazanych na lokatę pozwanej. Ponadto o braku innych składników majątkowych świadczy ustalony w spisie inwentarza skład masy spadkowej. Przedmiotowy spis nie był kwestionowany, a komornik w toku czynności zwracał się do instytucji finansowych o informacje na temat środków gromadzonych przez spadkodawcę.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że pozwana zeznając w sprawie usiłowała wykazać, że nie jest już wzbogacona, gdyż środki z darowizny zużyła na bieżące potrzeby swoje i córki, jako że przez pół roku po śmierci spadkodawcy nie pracowała. Prócz własnych twierdzeń, nie zaoferowała jednak pozwana żadnego dowodu, a nawet nie podjęła takiej inicjatywy, aby wykazać w jaki konkretnie sposób wydatkowała pieniądze, w jakiej wysokości, na jakie skonkretyzowane potrzeby, co pozwoliłoby na zweryfikowanie podnoszonego zarzutu. Dowodu wymaganego w tej mierze pozwana nie przeprowadziła. Z art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa jeżeli ten, kto korzyść uzyskał zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Chwilą, na którą bada się powinnośc przewidywania zwrotu nie jest moment uzyskania korzyści, lecz moment jej wyzbywania. W tej sytuacji pozwana powinna mieć świadomość tego, że skoro istnieją przepisy o zachowku i zaliczaniu na poczet substratu zachowku dokonywanych darowizn, to istnieje po jej stronie obowiązek zwrotu uzyskanej korzyści, zwłaszcza, że powodowie już we wrześniu 2013 r. (a więc zaledwie po 4 miesiącach od otwarcia spadku) zwracali się do pozwanej w związku z roszczeniem o zachowek.

Jako nieuzasadniony Sąd Rejonowy ocenił również zarzut pozwanej dotyczący sprzeczności roszczenia powodów z zasadami współżycia społecznego.

W efekcie Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów tytułem zachowku kwoty po 29 362,75 zł.

Do bezspornej wartości majątku spadkowego objętego przez powodów (30 363,02 zł,) Sąd Rejonowy dodał kwotę 147 814 zł (darowizna – podatek). Uzyskaną sumę 178 177,02 zł Sąd Rejonowy podzielił przez udział spadkowy powodów (1/2 części), oraz zgodnie z art. 991 k.c. (przyjmując 1/2 udziału spadkowego) przez ułamek 1/2 i wyliczył zachowek dla każdego z powodów na 44 544,26 zł (1/4 z 178 177,02 zł).

Z tak obliczonej kwoty dodatkowo Sąd Rejonowy potrącił wartość spadku już objętego przez powodów, tj. kwotę 15 181,51 zł (1/2 z 30 363,02 zł), co w ostatecznym rozrachunku dało kwotę zasądzonego zachowku na rzecz każdego z powodów (44 544,26 zł – 15 181,51 zł = 29 362,75 zł).

Odsetki przy zastosowaniu art.481 k.c. Sąd Rejonowy zasądził jak w żądaniu pozwu, tj. od 07 stycznia 2015r., czyli daty pisma pozwanej zawierającego odmowę zapłaty zachowku na rzecz powodów. Sąd Rejonowy ocenił, iż wówczas pozwana знаła już podstawy roszczenia oraz sposób wyliczenia należności.

Skoro powodowie skutecznie cofnęli powództwo z zrzeczeniem się roszczenia ponad kwotę 37 909,25 zł, tj. w zakresie kwot po 634,25 zł, to zachodziła podstawa do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. (pkt II).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparte zostało o dyspozycję art. 100 k.p.c. Żądanie każdego z powodów zostało uwzględnione w około 77%, powodowie ponieśli łącznie koszty po 4 845 zł, z czego 77% stanowi 3 731,00 zł, pozwana poniosła koszty w wysokości 2 917 zł, z czego 27% stanowi 788 zł. Po potrąceniu powyższych kwot zasądzono od pozwanej na rzecz każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty po 2 943 zł (3 731 zł – 788 zł).

O kosztach procesu wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (łącznie 1696,73 zł niepokryte z zaliczek wynagrodzenie biegłego) Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w związku z art. 100 k.p.c. obciążając nimi pozwaną w 77%, tj. kwotą 1 306 zł, a pozostałą kwotą – 390,73 zł obciążając powódkę do wysokości 195,73 zł oraz powoda do 195 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie (k. 365-367), którzy zaskarżyli wyrok w części, tj. w pkt. III, IV i V.

Wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez:

1. zasądzenie na ich rzecz tytułem zachowku od pozwanej dodatkowych kwot po 8 546,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 stycznia 2015 r do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. całości kosztów postępowania za I instancję wraz z kosztami zastępstwa procesowego w taryfowej wysokości i kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Domagali się nadto zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokowi powodowie zarzucili:

naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 1000 § 1 zdanie 2 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu wskutek uznania, że kwota darowizny pieniężnej stanowiąca podstawę wyliczenia zachowku podlega pomniejszeniu o zapłacony przez obdarowaną podatek od darowizny.

W uzasadnieniu apelacji powodowie podkreślili, iż w ich przekonaniu przepis art. 1000 § 1 zdanie 2 k.c. reguluje zakres odpowiedzialności obdarowanego stanowiąc, że kwota będąca uzupełnieniem zachowku nie może być wyższa od wartości wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Dlatego przepis ten nie określa sposobu obliczenia zachowku. Kwota darowizny otrzymanej przez pozwaną wynosiła 182 000 zł i ta kwota określa wartość wzbogacenia pozwanej. Stąd na każdego z powodów przypada zachówek po 37 909,25 zł. Taka kwota zachowku z kolei nie przekracza zarówno kwoty otrzymanej darowizny, jak też kwoty darowizny pomniejszonej o podatek (147 814 zł). Z tych względów przepis art. 1000 § 1 zdanie 2 k.c. nie mógł stanowić podstawy obniżenia zachowku dochodzonego pozwem. Zdaniem powodów zobowiązanie podatkowe z tytułu otrzymanej przez pozwaną darowizny nie wchodzi też w skład długów spadkowych, gdyż nie jest zobowiązaniem spadkodawcy, a zatem nie podlega ono odliczeniu od podstawy wyliczenia zachowku. Stąd nie było żadnych podstaw do odliczenia od substratu zachowku wartości zapłaconego

przez obdarowaną podatku od darowizny. Podatek stanowi zobowiązanie publicznoprawne obdarowanego wobec Skarbu Państwa co nie może wpływać na cywilnoprawne roszczenie o zachówek. Poza tym, gdyby pozwana nie przyjęła darowizny to powodowie jako spadkobiercy odziedziczyliby po ojcu kwotę 182 000 zł i jako osoby najbliższe skorzystałoby ze zwolnienia podatkowego przewidzianego przepisem art. 4a ust. 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwana M. P. (k. 378-379) wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Pozwana podtrzymała twierdzenie, iż kwota zapłaconego przez nią podatku od darowizny pieniężnej nie stanowi wzbogacenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie a podniesiony w niej zarzut naruszenia prawa materialnego jest trafny.

Wskazać trzeba na wstępie, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo, wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia faktyczne i przyjmuje za własne, nie zachodzi więc potrzeba ich powtarzania (por. wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753). W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. publ. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

W apelacji powodowie nie podnieśli zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, a jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego.

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie.

Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (zob. wyrok SN z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813). Naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca (tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym znaczeniu).

Oceniając zasadność podstawy apelacyjnej naruszenia prawa materialnego, należy opierać się jedynie na stanie faktycznym, który stał się podstawą zaskarżonego wyroku (zob. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00, LEX nr 75349). W szczególności nie można skutecznie dowodzić błędu w subsumcji przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2001 r., V CKN 510/00, LEX nr 53098).

Faktyczny spadkobierca czyli osoba, która doszła do dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, jest uprawniona do zachowku, jeśli tylko należy do kręgu osób wymienionych w art. 991 § 1 k.c.

Zgodnie bowiem z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

W myśl art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Użycie przez ustawodawcę słów "byliby powołani do spadku" w treści art. 991 § 1 k.c. miało bowiem na celu określenie, że zachówek nie przysługuje "zawsze" zstępnym czy rodzicom, lecz "tylko wtedy", gdy osoby te dziedziczyłyby z ustawy w danej konkretnej sytuacji. Oparciem dla takiej interpretacji jest treść art. 991 § 2 k.c., który przewiduje, że osoba uprawniona do zachowku może go otrzymać poprzez powołanie do spadku, zapis albo darowiznę.

Prawo do zachowku i roszczenie o zachówek przysługują zatem niezależnie od tego czy spadkodawca pozostawił testament czy też następuje dziedziczenie ustawowe.

Wynika stąd, że poprzez dojście do dziedziczenia ustawowego osoba wymieniona w § 1 art. 991 k.c. nie zostaje automatycznie pozbawiona prawa do zachowku - jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy.

Osoba taka pozostaje uprawniona do zachowku, ocenie natomiast podlega czy w drodze spadkobrania otrzymała cały należny jej zachówek. Jeżeli nie otrzymała ona należnego zachowku w wyniku powołania do spadku, to osobie takiej przysługuje roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, a jeżeli w wyniku dziedziczenia, zapisu czy darowizny uzyskała korzyść mniejszą niż należny jej zachówek, to przysługuje jej roszczenie o uzupełnienie sumy potrzebnej do pokrycia zachowku. Stanowisko takie zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 r. II CK 444/02 (publ. OSP 2007, nr 4 poz.51), wskazując, że jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom (obdarowanym) roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację pogląd ten podziela.

Sąd I instancji okoliczności te uwzględnił, dlatego prowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe pod kątem ustalenia substratu zachowku, kwoty zachowku i nie odmówił powodom jako spadkobiercom ustawowym E. W. z uwagi na treść art. 991 k.c. roszczenia o zachówek a w konsekwencji prawidłowo przyjął, że powodowie byli legitymowani do wystąpienia z takim żądaniem na drogę postępowania sądowego.

Podstawą do oddalenia powództwa nie był zaś art. 5 k.c. gdyż roszczenie o zachówek w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Słuszny okazał się zarzut naruszenia art.1000 § 1 zd. 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, a uwzględnienie tego zarzutu prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku.

Przepis ten stanowi, że jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Z treści powyższego przepisu, a także z wypracowanego na gruncie powołanej normy prawnej orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 roku, III CSK 255/07, publ. OSNC 2009/3/47) wynika, iż w sytuacji, gdy uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy, może on (lecz niekoniecznie musi) żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Powołany wyrok Sądu Najwyższego prowadzi do jeszcze dalszych wniosków, a mianowicie,

iż jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c.

Powyższa argumentacja prowadzi zatem do konkluzji, iż w sytuacji, gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić bezpośrednio od obdarowanego roszczenia o zachówek, gdyż możliwość taką dla uprawnionego przewidział wyraźnie ustawodawca w treści przepisu art. 1000 k.c.

Powodowie mimo bycia spadkobiercami ustawowymi spadkodawcy E. W. nie uzyskali pełnej kwoty z tytułu zachowku po ojcu z uwagi na umowę darowizny pieniężnej w kwocie 182 000 zł, której beneficjentem była pozwana.

Nie uzyskali zatem na tej drodze kwoty, którą dziedziczyliby, gdyby wchodziła ona w skład spadku.

Tym samym odpowiedzialność pozwanej w stosunku do powodów może wynikać wyłącznie z faktu, że otrzymała ona darowiznę podlegającą doliczeniu do spadku (tak: wyrok SN z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 444/02; wyrok SN z dnia 10 marca 2011 roku, V CSK 283/10 , publ. "Izba Cywilna" 2012, nr 1, s. 42).

Do naruszenia art. 1000 § 1 k.c. w zakresie, w jakim określa on granice odpowiedzialności z tytułu zachowku osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, może dojść przez błędne ustalenie wartości substratu zachowku bez uwzględnienia długu obciążającego spadek i tym samym błędne ustalenie granicy wzbogacenia pozwanej będącej skutkiem darowizny (zob. wyrok SN z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, OSNC-ZD 2015, nr B, poz. 25).

Podstawę obliczenia zachowku określonego spadkobiercy stanowi udział spadkowy. Zasady jego ustalania określa art. 992 k.c., Tak ustalony udział spadkowy należy następnie pomnożyć przez substrat zachowku i przez jedną drugą lub dwie trzecie (zgodnie z art. 991 § 1 k.c.) a otrzymany w ten sposób wynik określa wysokość zachowku.

Z niespornych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż spadkodawca E. W. zmarł będąc osobą stanu wolnego a do kręgu spadkobierców ustawowych należą jego dzieci (powodowie) po 1/2 części. Powodowie są osobami pełnoletnimi i nie wykazali, by byli niezdolni do pracy, dlatego należy się im zachówek w wysokości 1/2 udziału, który by im przypadł gdyby dziedziczyli z ustawy, czyli 1/4 w stosunku do całego spadku (1/2 z 1/2).

Z art. 992 k.c. wynika, że przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz każdej osoby, jeżeli darowizna została poczyniona nie później niż na 10 lat przed otwarciem spadku (a contrario), z wyjątkiem m.in. drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych w danych stosunkach (art. 993 i art. 994 § 1 k.p.c.).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r., sygn. akt. III CZP 136/2010 (publ. Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/3) wskazano, że bez względu na to, czy przedmiotem darowizny jest nieruchomości, czy ruchomość, gospodarstwo rolne, czy przedsiębiorstwo, wartość darowizny podlega zaliczeniu na substrat zachowku. Ponadto, ustawodawca nie uzależnił także kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku od celu, w jakim darowizna została dokonana. Nie ma więc znaczenia, czy darczyńca chciał w ten sposób uregulować sprawy majątkowe, czy uzyskać uprawnienie do renty bądź emerytury. Istotne jest, że zdecydował się na zawarcie umowy darowizny w kształcie przewidzianym w kodeksie cywilnym.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił przedmiot darowizny pieniężnej w kwocie 182 000 zł uczynionej przez spadkodawcę na rzecz pozwanej.

Zgodnie z art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Przez substrat zachowku rozumie się czystą wartość spadku (bez uwzględnienia zapisów i poleceń) powiększoną o wartość podlegających doliczeniu darowizn.

Ustalanie składu spadku, mianowicie różnicy między wartością stanu czynnego spadku (aktywów) i wartością stanu biernego spadku (pasywów), następuje więc, co do zasady, według reguł określonych w art. 922 k.c., nie uwzględnia się jedynie zapisów i poleceń oraz oczywiście długów z tytułu zachowku (tak: wyrok Sn z 14 marca 2008 r. IV CSK 509/07, Opubl: Monitor Prawniczy rok 2009, Nr 9, str. 510).

Zaliczając darowiznę Sąd Rejonowy błędnie od wartości darowizny z chwili jej dokonania odjął podatek od darowizny zapłacony przez pozwaną.

Umowa darowizny jest umową, na mocy której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Cechą istotnie wyróżniającą umowę darowizny od wielu innych umów nazwanych uregulowanych w kodeksie cywilnym jest jej nieodpłatność. Świadczenie darowizny jest bezpłatne tylko wtedy, gdy druga strona umowy nie zobowiązuje się do jakiegokolwiek świadczenia na rzecz darczyńcy w zamian za czynioną darowiznę.

Zatem ewentualny podatek od darowizny obciążający obdarowanego nie jest długiem spadkowym i nie podlega odliczeniu od substratu zachowku.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, iż bezsporna wartość majątku spadkowego objętego przez powodów wynosiła 30 363,02 zł.

Do wartości tej należy dodać kwotę całej darowizny – 182 000 zł a nie jak przyjął Sąd Rejonowy kwotę 147 814 zł (czyli kwotę darowizny pomniejszoną o podatek).

W związku zaś z uzyskaną darowizną pozwana odpowiada względem powodów po myśli powołanego art. 1000 § 1 zd. 2 k.c. w granicach wzbogacania co oznacza, że kwota 147 814 zł (czyli darowizna – podatek) wyznacza górną granicę wzbogacania pozwanej.

Sąd Okręgowy podziela bowiem pogląd, iż gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009/3/47). Odpowiedzialność na podstawie art. 1000 k.c. ogranicza się do wartości wzbogacenia będącego skutkiem darowizny,

Ustawa nie określa, jak obliczyć wartość wzbogacenia oraz jaka chwila ma o niej decydować. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mogą znaleźć zastosowanie jedynie posiłkowo, przy uwzględnieniu faktu, że darowizna jest świadczeniem mającym swoją podstawę prawną. Ocena istniejącego wzbogacenia powinna być dokonywana według stanu istniejącego w chwili wystąpienia przez uprawnionego z żądaniem zapłaty. Nie można przyjąć innej chwili, np. otwarcia spadku, gdyż brak podstaw do obciążenia obdarowanego ujemnymi skutkami utraty lub zużycia korzyści po otwarciu spadku, jeżeli nie wiedział o obowiązku zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku. Jeżeli jednak obdarowany zużył korzyść po otwarciu spadku, a przed wystąpieniem z roszczeniem przez uprawnionego, wiedząc o ciążyącym na nim obowiązku zaspokojenia roszczenia o zachówek, to zużycia tego nie bierze się pod uwagę i ponosi on odpowiedzialność w granicach wzbogacenia istniejącego przed zużyciem korzyści.

Innymi słowy pozwana odpowiadałaby względem powodów tylko do kwoty 147 814 zł, gdyby okazało się, iż suma zachowków należnych powodom przekraczałyby tę kwotę.

W efekcie substrat zachowku stanowi kwotę 212 363,02 zł (30 363,02 zł + 182 000 zł).

Skoro udział spadkowy powodów w spadku po ojcu wynosi po 1/2 części, a zgodnie z art. 991 k.c. przysługuje im zachówek w wysokości 1/2 udziału spadkowego, to zachówek wynosi dla każdego z powodów po 53 090,76 zł (1/4 z 212 363,02 zł).

Z tak obliczonej kwoty należało dopiero potrącić wartość spadku już objętego przez powodów, tj. kwoty po 15 181,51 zł (1/2 z 30 363,02 zł), co w ostatecznym rozrachunku dało kwoty po 37 909,25 zł (53 090,76 – 15 181,51).

Takich to kwot powodowie mogą skutecznie żądać od pozwanej.

W sytuacji, gdy Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powodów kwoty po 29 362,75 zł to powodom należą się zatem jeszcze kwoty po 8 546,50 zł (37 909,25 zł – 29 362,75 zł) dochodzone w apelacji.

Odsetki przy zastosowaniu art.481 k.c. sąd zasądził jak w żądaniu pozwu, tj. od 07 stycznia 2015 r., czyli daty pisma pozwanej zawierającego odmowę zapłaty zachowku na rzecz powodów, ponieważ wówczas pozwana знаła już podstawy roszczenia oraz sposób wyliczenia należności.

W wyniku słuszności apelacji co do meritum błędne jest też rozstrzygnięcie sądu I instancji co do kosztów procesu, gdyż powodowie w efekcie wygrali sprawę w 100 %.

Dlatego o kosztach procesu za postępowanie pierwszo instancyjne należało orzec w oparciu o dyspozycję art. 98 k.p.c. a nie art. 100 k.p.c.

Koszty należne powodom obejmują 5 % opłaty od pozwu (k. 10 i 11) w kwotach po 1895,46 zł od uwzględnionych powództw do kwot 37 909,25 zł, opłaty od pełnomocnictw procesowych po 17 zł (k. 8-9) oraz kwoty zaliczek po 500 zł na koszt opinii biegłego (k. 68). Do tego dochodzi wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w kwotach po 2400 zł obliczone na podstawie § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078).

Zatem zasądzeniu na rzecz powodów z tytułu kosztów procesu podlegały kwoty po 4812,46 zł

Współuczestnictwo w sprawie o zachówek ma charakter formalny i nie jest to współuczestnictwo konieczne. Nie zachodzi pomiędzy zainteresowanymi osobami więź o charakterze materialnoprawnym, łączy je natomiast jednorodność samodzielnych roszczeń oraz jednakowa podstawa faktyczna i prawna (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 18 stycznia 2012 r., II CZ 143/11, z dnia 23 maja 2012 r., II CSK 705/11; z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 524/12).

Podobnie skoro pozwana uległa powodom w procesie w całości to pozwaną w całości obciąża obowiązek pokrycia wydatków sądowych w kwocie 1696,73 zł tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2018 poz. 300) w zw. z art. 98 k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uwzględnił apelację powodów zmienia pkt. III, IV i V zaskarżonego wyroku orzekając jak w pkt. 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..

Wartością przedmiotu zaskarżenia są kwoty po 8547 zł (k. 365).

Powodowie ponieśli opłaty od apelacji w kwotach po 428 zł (k. 364)

Na koszty postępowania złożyło się nadto wynagrodzenie pełnomocnika liczone oddzielnie dla każdego z powodów w kwotach po 900 zł (50 % z 1800 zł) ustalone na podstawie § 2 pkt. 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz.U. 2018 poz. 265).

Dlatego każdemu z powodów w wyniku uwzględnienia ich apelacji przysługują kwoty po 1328 zł (428 zł + 900 zł) z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

(...)